

WNIEDZIELA DNIA 2. PAŹDZIERNIKA 1808.

Z Wiednia d. 24. Września.

Z powodu koronacyi Najjaśniejszej Cesarzowej raczył J. C. K. Apostolska Mość następujące osoby orderem król. Węgierskiego S. Szczepana zaszczycić: a) Wielkim krzyżem Hrabiego Jozefa Erdödy Król. Węgierskiego nadwornego kancelerza, i Hrabiego Szapary, W. marszałką Arcy Xcia Jmé Palatyna. b) Krzyżem komanderzkim Hrabiego Brunswika, Król. Węgierskiego W. podskarbię; Barona Pawła R zwa, W. marszałką Arcy Xcia Jmé Prymasa, i Radcę stanu Semsey. c) Małym krzyżem Prezesa dystryktowych sądów z tej strony Dunaju, Hrabiego F. X. Tolway; Król. Radcę i asessora Marmorskiego sądu, Jana Uprmenyi, i Król. stathalteryi Radcę Jana Latinowicza.

Godność C. K. tajnych radców otrzymali: Biskup Csanadu Władysław Kaszeghy; Biskup Diakowaru Antoni Mandich; W. Gespan kommitatu Gemer, Baron Gabryel Prohay, i W. Gespan kommitatu Baranyer, Szczepan Wegh.

Szambelanami mianowanemi zostali: Baron Franciszek Spleny utownik; Hrabia Władysław Haller, rotmistrz; Baron Zyg-

mund Rudniański; Baron Jozef Spleny, rotmistrz; Emeryk Mustay de Beros Jeno, Hrabia Jan Haller, sędow Siedmiogrodzkiej ziemi asessor; Hrabia Gabryel Keglowiez; Baron Ign. Cötwös; Jan Somsich de Saard; Baron Waw. Wecsey; Hrabia Emanuel Waldstein; Hrabia Fran. Palfy; Hrabia Antoni Forgacs; Władysław Redey.

D. 8 i 9 Września odprawiły stany seymujące w Prezburgu powiatowe posiedzenia, a d. 9 i 11 po naradzaniach powiatowych czwarte posiedzenie seymu, na którym postanowiły po krótkim naradzaniu i jednomyślnym zapatem przez szlachetne przywiązanie do najukochańszej swej Królowej złożyć zaraz Najjaśniejszej Cesarzowej i Królowej koronacyiny podarunek 500,000 zł. ryń. Po ukończonem krótkim tem posiedzeniu o godzinie wpół do dwunastej udały się stany uoczyścić do Prymasowskiego pałacu, dla złożenia nappokornicy przed tronem Najjaśniejszej Cesarzowej i Królowej tego podarunku. Po godzinie 12 przybyła Najjaśniejsza Cesarzowa i Królowa, w towarzystwie W. Marszałką swojego Hrabiego Althau, Kapitana Król. Węgierskiej szlachet-

kiey gwardyi Xcia Esterhazy, W. Marszałkowej Hrabiny Althann, wielu dam pałacowych, przy asystencyi Węgierskiej gwardyi szlacheckiej i kilkukrotnych wykrzykach: Niech żyje! do tronowej sali i usiadła na tronie. Arcy Xzę Jmć Prymas miał do niej w łacińskim języku czułą mowę, w której wystawił w naysłodszych wyrazach miłość, nieograniczoną przychylność, uszanowanie, szacunek i przywiązanie całego Węgierskiego narodu do miłokochanej Królowey, oraz wyraził przyczynę stawienia się przed tronem Nayaśniejszey Cesarzowej i Królowey stanów państwa, to jest oddanie jej naysłodszy podarunku koronacyynego. Nayaśniejsza Cesarzowa i Królowa odpowiedziała zwrozoną jej łaskawością także w łacińskim języku na tę mowę, potem otoczona swoim dworem powróciła przy kilkukrotnych okrzykach do swoich pokojów, gdzie zaniesiona została pięknie zrobiona skrzynia z podarunkiem w złocie przez deputowanych od stanów.

Tegoż dnia raczyli Nayaśniejsi Cesarstwo z Arcy Xiężętami i Arcy Xżniczkami naszczysić obecnością swoją teatr. Przy wnieściu do loży powitaniami zostali od licznegowidza przy trębach i kottach niezmyślo-nami radości okrzykami i życzeniami długiego życia i zdrowia, wraz z całym Nayaśniejszym Domem, przed zaczęciem zaś sztuki zaśpiewana została n'ubiona lodu piosaka: "Boże zachowaj naszego Cesarza!", przez aktorów i publikum.

D. 12 Września odprawiły seymujące stany piąte posiedzenie.

W niedzielę d. 18 Września odprawiona została u dworu z wielką okazałością i uroczyłością kapituła orderu S. Szczepana, podczas której mianowane członki z powodu koronacyi Nayaśniejszey Cesarzowej przy-

zobici ne zostali przez J. C. K. Mość, isko W. Mistra tego orderu, jego ozdobami, i zwykłą wykonali przyścięę. Zasydowali się na tej kapitule wszystkie członki orderu, magnaci i członki stanów.

D. 14 Września wyjechał z Prezburga Arcy Xzę Jmć Rudolf, d. 16 z rana Xzę Jmć Sasko Cieszyński, a około południa Arcy Xżęzna Jmć Beatryxa do Wiednia; d. 19 zaś o godzinie 3 z rana Arcy Xzę Jmć Karol, Jenalissimus, z o godzinie 6 oboje Nayaśniejsi Cesarstwo wyjechali do Kompra.

Od 14 naradzali się stany na powiatowych posiedzeniach, a d. 19 odprawiły siodme posiedzenie, na którym przeczytana została odpowiedź J. C. K. Mci na ostatnie stanow przełożenia.

Pomiędzy pieśniami i wierszami, które z powodu koronacyi wydane i Nayaśniejszem Cesarstwu podane zostały, naysłodszy jest wiersz przez Karola Philipp napisany, tak co do kosztownego druku, jakoteż do osnowy patryotycznej.

J. C. K. Mość raczył aktualnego swego Radcę nadwornego, Dyrektora polityi w Wiedniu i Kawalera orderu S. Leopolda, Erharda Ley, przenieść nayłaskawiej na czynnego radcę do Czesko-Austryackiej nadwornej kanceliryi, a na jego miejsce mianować radcą nadwornym i dyrektorem polityi zastużonego rządowego Radcę i Kreiskapitana w Ellbogen, Jozefa Schüller.

Xzę Jmć Sasko-Cieszyński, opiekun i przyjaciel nauk, okazał zastużonemu Kustoszwowi C. K. dworskiej biblioteki, Adamowi Bartsch, swoje ukontentowanie względem napisanej i pięknie w II tomach wydanej u D'gena historyi o kunsztach, pod tytułem: *Les peintre Graveur*, i przestał mu piękną stotą tabakierę i wielki medal stocy.

Z Petersburga d. 31. Sierpnia.

Minister z granicznych związków i handlowy Hrabia Mikołaj Romanzow, wyjeżdża dziś w towarzystwie Rady stanu Gervais i kilku urzędników z kolegiu zagranicznych związków, iak domyślają się, w ważnym interesie z naszej stolicy. Zawiadywanie oboma wydziałami polecone jest pod czas jego niebytności Ministrowi Koledze, Hrabieniu Aleksandrowi Soltykow.

Gazeta dworska zawiera w sobie dodatek o wojennych zdarzeniach w Finlandyi od 26 Lipca aż do 7 Sierpnia podług dawnego kalendarza. — W nocy na 7 Sierpnia strzelał Kapitan porucznik Nowokszew z armatnych łodzi do nieprzyjacielskiej liniiowych okrętów w Jungfrausund ognistemi kulami chcąc je zapalić. Nieprzyjacielskie łodzie uderzyły natarczywie na nasze i chciały koniecznie się na nie dostać. Nasza łódź Storbian, na której wszyscy officerowie pozabijanemi byli, i większa część ludu składała się z aresztantów, do stała się nieprzyjacielowi wręca, ale ią Rofsyanie nie zadługo odbili. Trzy nieprzyjacielskie łodzie i z barkassy zwszystkimi sprzętami zatopione zostały. Potyczka trwała 5 godzin. Z naszej z strony jest 83 ludzi zabitych, a 98 raniomych. Admirał Chanykow, który przeciw Jungfrausund działa, posłał okręty dla przecięcia komunikacyi między Alandzkimi wyspami i Szwedzkim brzegiem. Przeciw pomażającym się bardzo w Carlien kupom buntowników posłane zostały woyska. Jenerał porucznik Kę Goliczyn przeszedł przez W. burg z nową dywizyą woyska, z 12 batalionow z żoną, do Finlandyi. Jenerał major Szepełow cofnął się z Lapferd. Utracił w kilku potyczkach 200 ludzi; lecz strata Szwedzka dwa razy była większa.

Z Paryża d. 7. Września.

Onegday odprawiał senat pod przywód-

czą Arcy Xcia Kanclerza nadzwyczajne posiedzenie, pod czas którego przeczytane zostało następujące Cesarzkie poselstwo.

"Senatorowie! Mój minister związków zagranicznych przeloży wam traktaty tyczące się Hiszpanii i uchwaloną przez Hiszpańską juntę konstytucyą. Mój zaś minister wojenny oświeci was o potrzebach i stanie mojego woyska w różnych częściach świata. Postanowiłem z naj większym pospiechem ukończyć interessa Hiszpanii i zniszczyć woyska, które tam Anglija posłała. Przyszłe bezpieczeństwo, dobro handlu i pokoy morski są ściśle z temi ważnemi działaniami połączone. Moje przymierze z Imperatorem Rosyjskim odeymie Anglii wszelką nadzieję względem tey planow. Spodziewam się, że pokoy nasz statym iądzi nie będzie przerwany; ale niechcąc i nie powinieniem zależeć od fałszywych rachub i błędow innych dworow; a ponieważ moi sąsiedzi pomnażają swe woyska, iest i kę moją powinnością pomnażać moje. — Państwo Konstantynopolskie wystawione jest na okropne zaburzenia: Sultan Selim, następny Cesarz, którego Otomanie od niejakiego czasu mieli, poległ niedawno od ręki własnego synowca. Cios ten bardzo wiele dotyka. Z zaufaniem w kładam na wasze łudy nowe ofiary; są one potrzebne dla oszczędzenia iak większych, i dla do, rowadzenia nas do wielkiego wypadku powstanie hnegó pokoyu, który iedynie iako chwila staty spokojności używany bydz może. Francuzi! W okładach moich nie mam tylko ieden cel, to iest wasze szczęście i bezpieczeństwo waszych potomkow; i iezeli was dobrze znam, odpowiadzicie zapewne z pospiechem nowemu wezwaniu, którego dobro oyczyny wymaga. Mówicie mi nieraz, że mnie kochacie! W gołwoici, z iaką wspaniałą będziecie moje plany,

tak ścisło z waszem interessem, honorem państwa i moją chwałą połączone, poznam czyli prawdę powiadaliście. — Działo się w Cesarzkim naszym pałacu St. Cloud d. 4 Września 1808.

(Podp.) *Napoleon.*

Z rozkazu Cesarza

Minister sekretarz stanu,

(Podp.) *H. B. Maret.*

Potem ministrowie związków zagranicznych i woienney podali Senatowi pisma następujące:

I. Rapport ministra związków zagranicznych, do Cesarza pod d. 24 Kwietnia 1808 w Bajonie, w którym przekłada Cesarzowi, iż nie można zostawiać Hiszpańskiego narodu swojemu losowi, gdyż stałby się łupem Anglii, i radzi przedsięwziąć krok inny.

II Drugi rapport tegoż ministra pod d. 1. Września kończy się następującemi słowy:

" Francya i Rosya działała wspólnie przeciw Anglii. Dania popiera z chwałą wojnę, chociaż do niej nie była wzywana. Szwecya zdradzona i opuszczona przez swego sprzymierzyńca, utraciła już ważne prowincye i dąży do swej zguby, co jest nieodzownym skutkiem przymyślnego i przyjaźni z Anglią. Taki sam los spotka Hiszpańskich powstańców. Dwór Wiedeński okazywał zawsze najprzyjaźniejszy uczucia W. C. K. Mci. Zagniewany na Angielską politykę, odwołał swiego posła z Londynu, a Angielskiego z Wiednia oddalił, zamknął swoje porty dla Anglii i zostawił ją w nieprzyjacielskich stosunkach. Uczynił później więcej, zakazał wpuszczać do swych portów okręty, które pod banderą neutralną Angielskie tylko towary rozwoziły. W. C. K. Mśc odpowiedział na te przychylnie uczucia: okazał dworowi Wiedeńskiemu przyjaźń i zaufanie, i nie raz oświadczył mu, iż dobro jego mo-

cuo Francją interesuje. Z tem wszystkim mocarstwo to powiększyło w ostatnich czasach bardzo woyskową swą siłę. Woyska jego przechodzą stosunek jego ludności i skarbu. Ministrowie W. C. K. Mci przywodzą to tylko chcąc W. C. K. Mści okazać potrzebę pomnożenia sił jego, aby zawsze odpowiadały względnej przewadze, iaka między obiema państwami co do ludności i potęgi zachodzi. W Konstantynopolu wybuchnęła nowa rewolucya. Sultan Must-fa złożony z tronu został. Amerykanie, lud ten, który swoje szczęście, pomyślnie i prawie byt swój zakłada na handlu, dli przykład wielkiej i odważnej z siebie ofiary. Woleli się raczej wyrzec wszelkiego handlu i żeglugi przez włożone embargo, niżeli poddać się sromotnemu haraczowi, który Anglii poważyla się nałożyć na żeglugę wszystkich narodów. Niemcy, Włochy, Szwaycarya i Hollandya są spokojne i oczekują tylko morskiego pokoju, dla poświęcenia się zupełnie przemysłowi. Pokoy ten jest od całego świata pożądany, ale sprzeciwia mu się Anglii, i Anglii jest nieprzyjacielem całego świata.,

Do tego raportu dołączone były:

A. Zawarty w Bajonie pod d. 5. Maja traktat przez który Król IV ustąpił Cesarzowi Napoleonowi tencu Hiszpańskiemu. Królowi nadany jest prawem własności zamk Chambord, z należącemi do niego parkiem, lasami i wsiami i dowolnem rozrządzeniem; na mieszkanie poki żyje dany mu jest zamek Compiegne i zapewniono mu do życia 30 milionow realow rocznego dochodu. Królowa pobierać będzie po jego śmierci 2. miliony, a każdy z Infantow i ich potomstwo po 400,000 frankow.

B. Zawarty pod d. 10 Maja w Bajonie traktat, mocą którego Następcą tronu, Xzję

Asturyi zrzekł się swego prawa do Hiszpańskiej korony. Co do jego osoby zachowa we Francyi tytuł Królewicza i równy stopień z Xiążętami krwi Cesarzowskiej, potomstwo zaś jego mieć tylko będzie tytuł Xiążąt i stopień urzędnik w koronnych. Prawem własności otrzymał we Francyi zamek Navarre i 400,000 fr. roczney pensyi, i proz tego pokrzyż będzie 600,000 fr. dochodu. Infantowie bracia jego mają każdy po 400,000 f. roczney pensyi zapewnioney, &c.

III. Rapport ministra wojennego do Cesarza pod d. 1. Września. Ponieważ zamiarem jest Cesarza postawić za Pireneami przeszło 200 000 ludzi bez osłabienia woysk swoich w Niemczech i w Dalmacyi, wnosi zatem żrzczony minister, aby: 1) Z czterech klas, popisowych ludzi z roku 1806, 1807, 1808 i 1809 wybrać do woyska 80,000 ludzi, z zapewnieniem jednak, iż na przyszłość rekrut z lat wstecznych nigdy nie będzie miał miejsca; 2) uchwalić wcześniej wybranie z popisu 1810 roku 80 000 ludzi, ażeby w przypadku potrzeby utworzone z nich bydź mogły odwodowe obozy i żyć ich do obrony brzegow. Popis ten ma jednak tylko bydź na ten przypadek wybrany, jeżeliby zachodziła obawa wojny lądowej, wszelako nigdy przed pierwszym Strycznia roku nadchodzącego."

Do terażniejszego połączenia Europy (wraz z tego raportu) przywiązała się niestety konieczność, że jak jedno mocarstwo nad ludność swoją pomnoży woyska, inne mocarstwa nie mogą się obyć, ażeby swoich nie pomnożyły. Anglija, nierachując ogromney liczby marynkarow, ma przeszło 200 000 gotowego woyska, i niczem nie trudni się w prowadawstwie swoim, jak pomnożeniem woyska lądowego. Woyska Austriackie znaczne są pomnożone. Francya ma wpraw-

dzie liczniesze woyska, niżeli inne mocarstwa, jednak w miarę swey ludności mniej ludzi ma pod bronią, niżeli inne mocarstwa. Minister do spraw zagranicznych zapewnił mnie, że W. C. K. Mość kosztasz wśe słym przy mierzu z Rossyą. Uzbrojenia Austrii zastanowiły mnie nie raz; lecz minister do spraw zagranicznych oświadczył mi, iż najlepsze zachodzą stosunki z Austryą, iż te u brojenia przypisać należy albo środkom przezorności, albo obawom, które płatai od Anglii na stałym lądzie ajenci staraia się w wszystkich wznieść dworach. Lubo nie należy do wydziału moiego ministrowstwa zgłębiać plany i interesu dworow, wszelako jest moim obowiązkiem niczego nie zaniedbywać, ażeby woyska W. C. K. Mei w wszystkich miejscach utrzymywały przewagę. Stoiaące w Albanii i Dalmacyi, w Danii i nad Elbą nie mogą w terażniejszych okolicznościach bydź zmniejszone. Srodek, który W. C. K. Mei podają, wymaga, ażebyś W. C. K. Mość trzymał w Hiszpanii 200,000 ludzi bez zmniejszenia woysk w innych miejscach, tak ażeby pomimo pomnożenia sił naszych za Pireneami, woyska W. C. K. Mei, iak tylko popis z roku 1810 wybrany zostanie, w Niemczech, we Włoszech i t.d. 80,000 ludzi powiększonymi zostały, &c. „

Dziennik państwa wyraża: "Cały korpus Wiktora, cały korpus Neja i jedna dywizya z korpusu Soult'a opuściły kraie Niemieckie. Całe korpusy Marszałkow Davout, Mortiera, część korpusu Soult'a i Xcia Ponte-Corvo pozostały w Niemczech, i mają bydź popisowym ludem wzmocnione. Marszałek Davout przeniesie, iak mówią, główną swoją kwaterę do Wrocławia, a w Xięstwie Warszawskim zostawi tylko jedną dywizyą Francuską i jedną Saską. Korpus granadyerow Jenerala

Oudinota ma także wyciągnąć z Gdańska do Szląska. „

D. 10. Września.

Wszyscy znajdujący się w Paryżu jeńcami i oficerowie udają się spieszno do swoich korpusów. Jenerał Oudinot, Jenerał St. Cyr i Marszałek Lannes już ztąd wyiechali.

Wczoraj odprawiła się w St. Cloud rada ministrów, na której J. C. K. Mość prezydował.

Onegdaj wyruszył stąd znaczny oddział gwardyi do Strasburga. Rozkazano 200 wozów dostawie, dla przewiezienia tych wojsk do Claire, o 4 godziny stąd drogi, z tem będą inne wozy w gotowości dla wiezienia ich dalej. Rzeszony batalion gwardyi, który w paradnych mundurach i z muzyką wyszedł z Paryża, idzie, jak mówią, przez Strasburg do Moguncyi, a stamtąd dalej.

Najjaśniejszy Cesarz ma także wkrótce stąd wyiechać, i ciągle utrzymuje się pogłoska o szadzie dwóch wielkich Marchów w okolicach Jeny.

J. C. K. Mość wyznaczył mi szkodę Pigneroi, którzy przez trzęsienie ziemi wielkie ponieśli szkody, pół miliona franków.

Najjaśniejsza Cesarzowa z przywiezionych jej w podarunku przez Perskiego Ambasadora szalów, dała kilka dworskim swoim damom.

Marszałek Ney objął już w Hiszpanii dowództwo. Na początku przyszłego miesiąca rozpoczęta tam zoffianie z wielką czynnością kampania.

D. 3 b. m. przechodziły Darmstadtskie wojska przez Pont ku granicom Hiszpańskim.

D. 12. Września.

Onegdajszy Monitor zawiera następujący ważny artykuł:

” Zawarty d. 8 b. m. traktat między Ministrem zagranicznych związków, P. Champaign i Królewiczem Jmć Pruskim Wilhelmem, umorzył wszystkie zatargi, które dotąd między Francją i Prussami zachodziły.

Wczoraj Xąż Monteleone, amb. fiador Króla Neapolitańskiego, oddał J. C. K. Mci list wierzytelny. Na audyencyą przywieziony był w 3 sześciu konnych powozach dworskich.

Potem wprowadzony był na audyencyą Baron Brockhausen i oddał J. C. K. Mci list wierzytelny, jako pełnomocny Minister Najjaśniejszego Króla Pruskiego.

Po tych audyencyach przyjmował J. C. K. Mość ciasto dyplomatyczne. Kossyński A: b: fiador, Hrabia Tolstoy, st. wit przed J. C. K. Mość: Jenerała Majora i Jenerała adju-tanta Imperatorskiego, Xcia Wołkońskiego, Officera od gwardyi Strucińskiego i Podwłkownika Majurow; Neapolitański ambasador: Xcia Montedragone, ambasadora Króla obu Sycylii przy Najjaśniejszym Imperatorze Rossyjskim; Austriacki Ambasador, Hrabia Metternich: kilka osób swiego narodu, a Duński, Baton Dreyer; Officera gwardyi, Hrabiego Holk.

Król Neapolitański przejechał d. 31 Lipca do państw swoich przez Ankonę.

Dziennik państwa umieścił następujący list z Bajony pod d. 1 Września:

” Wojska Francuskie zajęły wzdłuż rzeki Ebro mocne stanowiska; porobiono mostowe szańce, dla zastąpienia miejsc wziętych tej rzeki.

Mieszkańcy miast Katalonii, wzywający Girone, nie należą wcale do powstańców, które Mnichy podnieśli.

Anglicy przyprowadzili niezmierną ilość Angielskich towarów do Gibraltaru, które

roszają śladą do południowej Hiszpanii. Wymowili sobie nawet u powstalców, ażeby mogli w Hiszpańskich portach zażyć magriny. Jest to nie zawodna zdobycz dla wojska Francuzkiego.

Przez proste z Portugalii doniesienia wiemy, iż Xzę Abrantu ma z 18,000 wojska główną kwaterę w Mafra, starowiska, które zasłania Lizbonę. Reflyyska eskadra uszykowała się pod nadbrzeżnemi fortyfikacyami, dla bronienia wniścia do Tagu.,

W tymże dzienniku czytamy następujący artykuł:

" Włoski jeden kupiec, który d. 23 Sierpnia wyjechał z Paryża, a d. 5 Września do Bajony przybył, podaje o teraźniejszym położeniu Hiszpanii następujące szczegóły, które jako autentyczne uważać można: — Rada Kastylijska, która utworzyła się w Madrycie po wyjeździe Króla Jozefa, nie ma zasłania, ani powagi. Lud dopuszcza się wszelkiego rodzaju zdróżności i nie uznaje żadney władzy. Mieszkanie zaciągają na strażę; lecz nie są dosyć licznemi, dla wstrzymania zgraj, która wyrzekła się wszelkiego posłuszeństwa i stara się tylko korzystać z anarchicznego nieładu. Zaden z jenerałów, którzy dowodzą powstańcami, nie pokazał się jeszcze w Madrycie, chociaż zapowiedziano niedawno przybycie Jenerała Castanos. Junta Sewilska mieni się dotego czasu być najwyższą władzą i nie chce uznać rady Kastylijskiej. Rowna więc panuje anarchia między władzami, iako i ludem. W prowincyach także zachodzi samieszanie, takąż zuchwałość; każdy chce rozkazywać, a nikt słuchać. Między Madrytem i Burgos nie ma żadnego powstańców korpusu; tułają się tylko pojedyncze zgraje po 4 do 5000 uzbrojonych chłopów i wiele rabusów, którzy bez czelniczy przyjaciół lub nieprzyja-

ciół na gościnnych rozbiłają i mordują. Człoziemców rozfiakano pod pozorem, że byli Francuzami, chociaż istotnie byli Niemcami, &c. Wyznać jednak potrzeba, iż jenerałowie i ci wszyscy, którzy iakową mają przewagę, okazują największy szacunek dla Francuzów; kazali nawet szanować ich własność, towary, a mianowicie wysłaną z Portugalii na rachunek kupców Francuzkich bawełnę.,

Przez Nancy przeydź miało od 7 do 13 b. m. 7000 piechoty.

Wyjazd J. C. K. Mci do Weymaru jest bardzo bliski. Jeden z marszałkow pałacowych pojechał już przodem dla poczynienia tam potrzebnych przygotowań. Xzę Benewentu towarzyszyć będzie, iak zapewniam, J. C. K. Mci w tej podróży.

Marszałek Massena otrzyma także dowództwo.

D. 9 odprawiła się znowu rada ministrów w St. Cloud pod prezydencją J. C. K. Mci.

Przybywa tu ciągle wiele regimentów, które udeją się do Hiszpanii.

Urzędowy dziennik Medyolandski pod d. 3 Września donosi co następuje:

" Drugi korpus wielkiego wojska, który od przybycia swego do Włoch, stał w Friolu, został rozwiązany. Najiaśniejszy Cesarz rozkazał pod d. 28 Sierpnia, aby ten korpus i inne wojska Włoskie postawione były na stopniu pokojowym, i dywizye przybrały wojskowe awoie Nra. Wiadomość ta, za której rzetelność ręczemy, jest więcęcy iak dostateczną do okazania, iak dobre zachodzi porozumienie między wazyłskimi mocarstwami stałego ładu, i do zbicia wszystkich pogłosek, które niektórzy lichwiarze rozpuszczają.,

Wczoraj dała gwardya 8000 ludzi przy-
byłym od wielkiego woyska i do Hiszpanii
przeznaczonym, pó obeyrzeniu ich pierwey
przez Cesarza, wieką ucztę na polu Marso-
wym. Nazajutrz ndały się zaraz te woyska
w podróż do Hiszpanii.

W Nielei i tamteyszych okolicach oczę-
kują 11,000 Portugalskiego woyska, z którego
inż tam 600 jazdy przybyło.

Z Martyniki zawiął okręt z kawą do
wyspy Aix, a z Gwadelupy inny okręt z
kawą, cukrem i 120 pak bawłowy do Quim-
per.

Z Shirach w Persyi d. 20 Czerwca.

(z Monitora.)

Anglicy usiłowali na nowo wyrobić so-
bie przyzięcie Angielskiego posta w Persyi;
lecz Fethali-Schach, który nie chce z niemi
żadney mieć komunikacyi, wydał do wszy-
stkich nadgranicznych rzadców rozkaz, aby
żadnego szjenta Angielskiego, a nawet gońca
do Persyi nie wpuszczali. Anglicy dotaczyli
do swego żądania groźbę; zgromadzili w od-
nodze Perskiej 18 okręt w i sposobli się do
wylądowania. Na wiadomość o tem rozkazał
Fethali-Schach zgromadzić się natychmiast
korpusowi woyska w Shirach i udać się w za-
grożone miejsca nad brzegi. Korpus ten
został pod rozkazami Jsmaela baszy, któ-
ry wstawił się na granicach Georgii. Po za-
grożeniu różnem miejscom, wysiedli nakoniec
Anglicy przy Bender-Bouchehr na ląd; lecz
zbiegły tam zaraz Perskie woyska, mężnie
odparty Anglikow i do udania się nazad na
okręty przymuśly.

Z Altony d. 3. Września.

Hiszpański Jenerał porucznik Kindelan i
Marszałek Xżę Ponte-Corvo wydali z po-
wodu sbuntownia się woysk Hiszpańskich na-
stępujące odezwy:

Odezwa pierwszego. "Zołnierze! Po-

powrócenia nań. Znacnie mnie i wiecie, że
was kocham. Jestem stary żołnierz i służy-
łem z wami: usłuchajcie męża, który nie ma
innego interesu nad chwałę i szczęście Hisz-
panii. Przybądźcie wszyscy do Flensburga,
gdzie znajdziecie Xcia Ponte-Corvo, który
pozwoi każdemu, który będzie pragnął, po-
wrocie do oyczyzny. Tym sposobem po-
wrociecie z honorem i bez zawadzenia sumie-
nia na łono waszych rodziny. Jeżeli zaś u-
słuchacie wiarołomnych namow, które wam
czynią, okryciecie się wstydem i hańba dokt-
rey bądź części świata was zaprowadzą. Żoł-
nierze! Kocham was, iak oyciec kocha swe
dzieci i ten zaszczyt daj mi prawo spodzie-
wać się, że usłuchacie zdrowey rady, którą
wam daję. (Podp.) Juan Kindelan.

Odezwa drugiego. "Zołnierze Hiszpań-
scy! Mąż, który zawsze miał na ieżym ho-
nor i uczciwość; mąż, któremu zaufaliście,
mając go za czcownika honoru, zakończył na
tem, iż popełnił u Tatarow nawet niestychną
zdradę, zaprzadając sromotnie wsze osoby
własność i dzieci. Mężem tym jest Margrabia
de la Romana. Przedał was iako zwierzęta
nieprzyjacielowi waszey sławy, waszey oyc-
czyzny, waszego honoru i waszey religii.
Podły ten człowiek posunął swięte oszczer-
stwo do ostatniego stopnia: rozpuścił naypod-
lejsze kłamstwa, wyśmiał wam waszą oyc-
czynę w naywiększym pograżeniu i nieszczę-
ściu; nie ma podstępny, nie ma wybiegu, którego-
by nie użył, dla dopięcia swego celu, wiedzac
dobrze, iż żaden z was nie zobaczy swey oyc-
czyzny i naywięcey go interesującey familii,
gdyż podiał się zaprowadzić was do Kandy
i do Indii, gdzie wiecznie z sławę i bełta-
cie pod jarzmem i w niewoli Angielskiej. Żoł-
nierze! któremu z was dłońcie się ninieysza
odezwa w ręce przed wstąpieniem na okręty,
macie pozostać na miejscu, gdzie się znaj-
duiecie i wżgardzić rozkazami, które wam
od kogo innego daję bez procy Jenerala Kin-
delan. Bore was pod moją opiekę i przyrzę-
kam odestać każdemu, który będzie chciał, do
iego familii. Na ow czas będziecie się sami
przekonać mogli z kim zapalem przyięty zo-
stał od całego Hiszpańskiego narodu Brat nie-
śmiertelnego Napoleona. Żołnierze! Jle żyję
na świecie i szczerze nikogo nie zawiodł m.
Woyska któremi do wodzę, przekonają was
o tej prawdzie.

(Podp.) Mar. Xżę Ponte Corvo.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W NIEDZIELĘ DZIEŃ 2. PAŹDZIERNIKA 1808.

Z Sancygniowa d. 25. Września.

Smutny niedawno z tego miejsca przestąpił Redakcyi opis spustszeń tej okolicy przez grad nadzwyczajny poczynionych dziś smutniejszy udział wiadomości o zgonie J. W. Ewy z Hrabio w Tarłow Dembowskiej, Kasztelanowj Czechowskiej, Starościny Tymbargskiej dnia 16 t. m. w 73 roku życia swojego zesłał. Zgon Jej spokojny bez poprzednich cierpień, okazał duszę czystą i cnotliwą, wspartą Religijnością, podobny był przyjemnie zachodzącemu słońcu po dniu pogodnym. Sukcesorowi nie znalazłszy żadnego ostatniej woli opisu, wyznaczyl każdemu z Jej ludzi przyzwolną nadgodę. Dzieci stroskane żywo czują kratę szanownej Matki, a sieroty i nie szczęśliwi Jej pamięć długo błogosławić będą.

Z Kopenhagi d. 10 Września.

Nadeszło tu znowu kilka Nowej urzędowej gazety, która w Norwegi wychodzi, i do 16 Sierpnia zachodzą. Lecz nie zawierają w sobie nic o zdarzeniach wojennych, oprócz raportu

Generała porucznika Hesselberg, w którym donosi że nieprzyjaciel pokazuje się ciągle pod brzegami Bergenu i zawsze napastuje mieszkań-

cow ostatniego końca tej wyspy: obala pała znakowe, zabija bydło, zabiera żywności, łupi domy nadbrzeżnych mieszkańców, a gdy wojsko nadchodzi ucieka spieszo na statki. Dalej przywiedzą między innymi doniesieniami dotyczącymi się urzędzeń wewnętrznych, list magistratu i mieszczan miasta Mofs do Xcia Chrystyana, w którym oświadczają mu wdzięczność swoją za mądre jego rozporządzenia i nie spracowaną gorliwość o dobro kraju, i proszą o pozwolenie, aby nowy rynek, który tam po ostatnim pożarze założono, nazwać mogli jego imieniem, na co w grzecznych wyrazach zezwolił.

Z Frankfortu d. 14 Września

Mowią, iż Najjaśniejszy Cesarz Napoleon i Najjaśniejszy Imperator Alexander wdąć się z sobą będą między Erfurtem i Weymarzem. Pierwszy z Monarchow mieszkać będzie w Erfurcie, drugi w Weymarze. Dają nawet, że Najjaśniejszy Cesarz Napoleon wyjechał już z St. Cloud i oczekiwany jest niezwłocznie w Erfurcie.

Onegdaj przejechał tedy Marszałek Lannes bez zatrzymania się. Mowią, że iedzie naprzeciwko Najjaśniejszemu Imperatorowi Alexanderowi aż do Wisty, i towarzyszyć mu

będzie do Weymaru.

Wczoraj przebiegło przez nasze miasto dwóch gońców Francuzkich do Berlina, i jeden Rossyjski do Peterzburga. Przeszły niemniej przez nasze miasto dwie bryki dworskie, idące z Paryża do Erfurtu, tudzież granadyerowie konni gwardyi Cesarzkiej.

W. Xzę Jmć Wirzbursti powrócił d. 22 do swej stolicy z podróży, którą przedsięwziął do Neyburga.

Z Augsburga donoszą pod d. 9 b. m. iż spodziewają się tam Króla Bawarskiego, który ma odwiedzić oboz pod tem miastem będący. Baron Hompesch i Hrabia Arko już tam przybyli: zamowione także są mieszkania dla Ministrów Austryackiego, Wirtemberskiego i Westfalskiego.

Z Nowegojorku d. 20 Lipca.

D. 16 przybył do Wasingtonu postaniec rządu Francuzkiego z listami do Ministra Francuzkiego Generata Tureau. Przytył tam w 40 dni z Bordeaux na korwecie o 18 działach.

Gazety nasze zawierają następujące doniesienia z Brazylji: Xzę Regent zdaje się chcieć założyć swoją stolicę w Rio-Janeiro. Naypierwszym czynem jego rządu było urządzenie handlu i skarbu. Stosownie do ogłoszonego w tej mierze rozporządzenia wolno z Brazylji wszystkie wyprawiać płody, wyjąwszy farbierskie drzewo, dyamenty i proszek złoty, tudzież wprowadzać wszystkie towary za opłatą 24 od sta.

Z Neapolu d. 26 Sierpnia.

D. 16 pokazało się przed portem Gerace w niższej Kalabrii 12 matych wojennych nieprzyjacielskich statków, które groziły wyładowaniem. Lecz tak narodowa gwardya, jako też reszta mieszkańców porwali się z własną ochotą zaraz do broni, co zniewoliło

nieprzyjaciela do oddalenia się. Jeden tylko esłowiek nazwiskiem Volputo, którego Król Jzef przed rokiem życiem darował, mówił o powstaniu, którego rozgniewany lud na miejscu rozsiękał.

W. kociuszki naszego Króla, Hrabia Westerholt, przybył tu z Paryża.

Z Kassel d. 15. Września.

D. 11 b. m. o godzinie 4 po południu przybył Najjaśniejszy nasz Król do Bielefeld. Honorowa straż wysłała na przeciwko J. K. Mści i miała szczęście prowadzić go aż do bramy miasta, przy której wyławni był łuk tryumfalny z stosownymi napisami. Na ulicy, którą J. K. Mość wiódł, pełno było ludzi, i wszystkie okna z pod dachy były niemi zapełnione. J. K. Mość iechł tu noga za nogą przy utawicznych okrzykach. Przeszło z 30 wsi zgromadzili się mieszkańcy do tego małego miasta. J. K. Mość obcyrał wszystkie rękodzielnie tego miasta, rozmawiał z ich właścicielami i robotnikami, i był kontent z robot w tych rękodzielniach i przychylności pracowitych i dobrych mieszkańców Bielefeldo. W wieczor było miasto oświetlone i mieszkańcy cieszyli się posiadając w murach swoich Króla, który d. 12 pojechał do Osnbruku.

Dziś rano przeszedł tędy pierwszy Westfalski regiment kiryfferow, idąc z Magdeburga, dla rozkwaterowania się w wsiach pobliskich.

Najjaśniejszy Cesarz Francuzow miał już do Meguneyi przybyć. Geniec pobiegł z tą wiadomością do Króla do Osnbruku, który nawet niespodziewanie wczoraj w wieczor powrócił do Napoleonstühne. Mówi, iż Cesarz Napoleon może także nasze okolice odwiedzi.

Z Brandeburgii d. 17. Września.

Wczoraj w nocy przebiegł przez Ber-

lin [z Paryża do Królewca goniec z podpi- przez Lipsk do Weymaru dla widzenia się z
sanym przez Królewicza Wilhelma pod d. 8 Najjaśniejszym Cesarzem Francuzow. Mar-
b. m. traktatem. szatek Lannes, który już przez Berlin prze-

D. 16 b. m. przyjechać ma Najjaśniey- iechał, iedzie go powitać i towarzyszyć mu
szy Imperator do Królewca, skąd uda się aż do Weymaru.

D O N I E S I E N I A .

C. K. Jurysdykcyja sądownicza Oficka w Cyrkole Radomskim, każdemu komu o tym
wiedzieć należy, wiadomo szyni, iż dla zaspokolenia długu zł. pol. 408 wraz z prowizyą od
roku 1804 zatrzymaną do masy zmarłego Miesła Welsinga należącego, tudzież innych
kredytorow dom Mikolaja i Kunegundy Ziejewskich własny, w mieście Oficku pod Nrm
13 sytuowany z browarkiem, z Stajniemi, placem, ogrodem i wozownią, tudzież z grunta-
mi nietyskiami do niego należącemi za sumę zł. ryń. 1960 kr. 14 sądownie oszacowany sło-
sownie nawet do ich własnego żądania dnia 12 Października, albo 12 Listopada r. b. w ca-
łości, lub częściami, a gdyby w tych dwóch terminach bezskutecznie sprzedarz ta dla nie-
dostatku licytantow upłynęła, dnia 12 Grudnia r. b. o godzinie 10 przed południem choć ni-
żej ceny szacunkowej naywięcej dającemu sprzedany będzie. Chęć tedy licytowania ma-
jących na wyżej wyrażonym miejscu, dniu i godzinie zaprasza się; wolno każdemu zоста-
wając akt detakcyi i kondycye przedaży w Registraturze tuteyszey Jurysdykcyi przye-
rzec hypotekowani zaś kredytorowie, albo prawo zastawu mający napominać się, sżeby nie
oczekując osobnego pozwu, stosownie do dekretu nadwornego ddo 22go Sierpnia 1797. praw
swoich pilnowali, inaczey ani wierzyciela ani kupiącego patrzeć, tylko satysfakcyi swo-
iey z reszty summy licytacyi poszukiwać mogą. Dan w Oficku dnia 1go Września 1808.

Kern.

Baldini.

Ex Offo. C. R. Jurisdictionis Oficenfis.

Susza.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa do wiadomości podaie, iż Kamienica do
masy krydalney Pawła Sebóna należąca tu w Krakowie w Rynku pod Nrm. 237 stojąca Zł.
Ryń. 36101 sadowu e d. 8 Lipca r. terażniejszego oszacowana, na żądanie tymczasowego
teyż masy krydalney kur tora P. Jakoba Gürtlera, rovnio iak i wierzycielow przez publiczną
licytacyą na dniu 10tym Listopada r. b. o godzinie 9 z rana w sądzie tuteyszym odbywć
się mająca pod następującemi warunkami sprzedana będzie.

- 1) Każdy życzący sobie kupna ma rotą część Ceny szacunkowej przed zaczęciem li-
cytacyi za zakład oddać.
- 2) Przyszły zakupiciel ma dwie trzecie części szacunku z licytacyi wypadney w przecią-
gu 8 dni po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego złożyć.
- 3) Trzecia zaś część z reszty ceny z licytacyi wypadney, ma na teyż kamienicy kup-
pney za zabezpieczeniem przez wydauy na siebie skrypt, tudzież za płaceniem w rocznych
na rece teyż masy krydalney kuratora prowizyi po 5 od 100 i za wypowiedzeniem trzech
mieszkań zatrzymać.
- 4) Przyszły zaś zakupiciel gdyby 2 i 3 artykułowi zdosyć nie uczynił, to jest: zch
zch części w czasie wyznaczonym nie złożył i zciey części na kamienicy nie zabezpieczył,
tedy n wa licytacya na koszt i szkodę jego rozpisana i wszelkie szkody z teyż nowey li-
cytacyi wypadne, gdyby nawet summa za zastaw złożona nie wystarczała wynagrodzić obo-
wiązany będzie.
- 5) Od dnia ukończoney licytacyi iako wszelkie szkody i przypadki do kupiciela na-
leżą, także t ż wszelkie korzyści i użytki pobierać ma. Wszyscy zatym życzący sobie
tego kupna mają sie na dzień i miejsce wyżej naznaczone stawić.

Gollmayer.

de Nikoledon.

de Hoszewski.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.

Dnia 20 Września 1808 roku.

Maiewski.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniej Panom Felczowi i Janowi Potockim braciom, JW W. Maryannie z Potockich Szymanowski, i JW. z Potockich Potocki — P. Jozefowi Skabek Borowskiemu niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Franciszek Xzę Lub mierski swoim iako też brata swego imieniem JW. Grzegorz Xzęcia Lubo mierskiego, tudzież siostry swoicy JW. z Xzją Lubo mierskich Ponúski do tuteyszego magistratu Krakowskiego przeciw nich w sprawie przyznania dziedzictwa do 3/4 części kamienicy w Krakowie pod Nrem 237 stojącej, po Klemensie Braickim, a szczególniej Maryannie Xiężney Radziwiłłowy pozostałej, zaobę podawszy osadową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszał się. — Gdy zaś Magistrat tuteyszy dla niewiedomego ich pomieszkania Mieysca, albo wcale w C. K. dziedzicznych krajach nie znaydowania się, im tu będącego Adwokata Doktora Prawa P. Hruzika z ich niebezpieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowej dla C. K. krajow przepisanej prowadzona i rozsądzona będzie, przeto niniejszemi w tym zamiarze napominają się, ażeby w dniu 13 miesiaca Października roku 1808 albo sami stanęli, albo zastępcy ustanowionemu, jeżeli by iakowe mieli prawne dowody wcześniej przestali, albo nakoniec innego którego kolwiek pełnomocnika obrali, i tuteyszemu Sądowi oznaymili, zgoda stosownie do przepisow tych przyłożyli prawnych środków, któreby ku swey obronie naypotrzebniejsze upatrywali, ił że przeciwne z swego spóźnienia zapisać mogące skutki, sobie samem przypisać będą powinni. Tak bowiem opiewają przepisane dla C. K. Krajow prawa.

Gollmayer.

Lodzinski.

de Nikoledon.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Dnia 26 Sierpnia 1808.

Dziedzicki Adj. Exp.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni; iż kamienica tu w Krakowie pod Nrem 244 stojąca do Masy niegdy Michała Grabowskiego należąca zł. ryh. 15,796 kr. 5 sądownie oszacowana na żądanie Wysokiego C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego przez publiczną drugą licytacją dnia 13 Października r. b. o godzinie 10tej z rana tu w Sądzie z następującemi warunkami sprzedana będzie

1) Chęć kupna mający 10% część ceny szacunkowej iako zakład przed zaczęciem licytacji złożyć będzie obowiązany, tudzież

2) Przysięty nabywca cenę z licytacji wynikłą w 14 dniach od dnia potwierdzoney licytacji do depozytu Wysokiego C. K. Sądu Szlacheckiego złożyć, lub temu (kogo mu Wysoki Sąd Szlachecki Krakowski w przeciągu dni tych w skutek) wyliczyć powinien będzie, po czego uskutecznieniu kupicielowi dekret przyznania dziedzictwa tej kamienicy wydany i posessya oney oddana będzie inaczej w niedopełnieniu tego; na jego ex ens i szkodę nową wypisanaby była licytacya. Wszyscy z tym chęć kupna mający napominają się, aż by w mieyscu i czasie wżey oznaczonym stawili się. Wierzyciele zaś prawo zastawu mającey, napominają się, aż by nieoczekując osobnych przywołań, praw swe do protokółu licytacji wnieść starali się, inaczej przy podziale summy z licytacji wynikłey, żaden na nich wzgląd miany nie będzie.

Gollmayer.

de Nikoledon.

de Hoszewski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Dnia 2 Września 1808 roku.

Plinta.

Na mocy Wysokiego C. K. Gubernialnego rozporządzenia ddt. 2.0 Września r. b. Nr. 38,826 konkurs dla obsadzenia zawakowanego mieysca Konsyliarza przy Magistracie C. K. Stoł. miasta Krakowa z pensją roczną 700 ryh. do ostatniego Października r. b. z tym dodatkiem wypisanym został, iż kompetenci proźby swoje dekretami Edigibilitatis ex utraque linea i innymi zaświadczeniami zaobstrzone, przed upłynieniem wyżej wsmiankowanego terminu, do tuteyszego Magistratu podawali.

Gollmayer.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Krakowa d. 16 Września 1808.

Plinta.